

## XIV Wtorek okresu zwykłego

**Tekst Ewangelii (Mt 9,32-38):** Gdy ci wychodzili, oto przyprowadzono Mu niemow? op?tanego. Po wyrzuceniu z?ego ducha niemy odzyska? mow?, a t?umy pe?ne podziwu wo?a?y: «Jeszcze si? nigdy nic podobnego nie pojawi?o w Izraelu!» Lecz faryzeusze mówili: «Wyrzuca z?e duchy moc? ich przywódcy».

Tak Jezus obchodzi? wszystkie miasta i wioski. Naucza? w tamtejszych synagogach, g?osi? Ewangeli? królestwa i leczy? wszystkie choroby i wszystkie s?abo?ci. A widz?c t?umy ludzi, litowa? si? nad nimi, bo byli zn?kani i porzuceni, jak owce nie maj?ce pasterza. Wtedy rzek? do swych uczniów: «?niwo wprawdzie wielkie, ale robotników ma?o. Pro?cie Pana ?niwa, ?eby wyprawi? robotników na swoje ?niwo».

---

*«Pro?cie (...), ?eby wyprawi? robotników na swoje ?niwo»*

Rev. D. Joan SOLÀ i Triadú  
(Girona, Hiszpania)

Dzisiaj Ewangelia opowiada o uzdrowieniu opetanego niemego, co wzbudza odmienne reakcje u faryzeuszy i w?ród t?umu. Podczas gdy faryzeusze wobec dowodu niezaprzeczalnego cudu przypisuj? go z?ym mocom —«Wyrzuca z?e duchy moc? ich przywódcy» (Mt 09:34) —, t?um podziwia: «Jeszcze si? nigdy nic podobnego nie pojawi?o w Izraelu!» (Mt 9,33). ?wi?ty Jan Chryzostom komentuj?c ten fragment mówi: «Co naprawd? przeszkadza?o faryzeuszom to traktowanie Jezusa ponad innych, nie tylko ponad tych, którzy wtedy istnieli, ale wszystkich, którzy istnieli do tej pory».

Jezusa nie niepokoi wrogo?? faryzeuszy, On pozostaje wierny swojej misji. Co wi?cej, Jezus, wobec potwierdzenia si?, ?e przewodnicy Izraela zamiast opiekowa? si? i karmi? trzod? pozwalali by si? b??ka?a, zlitowa? si? na tych n?kanymi i porzuconymi t?umami, jak nad owcami bez pasterza. ?e t?umy chc? i doceniaj?

dobrego przewodnika potwierdził się w wizytach duszpasterskich święty Jana Pawła II w wielu krajach na całym świecie. Jakżeśmy zgromadzone wokół niego! Jak słuchali Jego słowa, zwłaszcza modzi! I Papież nie omijał Ewangelii, ale gościł Ję ze wszystkimi jej wymogami.

Kaędy z nas, «gdybyśmy byli konsekwentni w naszej wierze, —mówi święty Josemaría Escrivá— rozględać się wokół i rozmyślać nad spektaklem historii i świata, nie bylibyśmy w stanie czuć nic innego jak przyrost w naszych sercach tych samych uczuć, które inspirowały Jezusa Chrystusa», co doprowadziłoby nas do szczodrej pracy apostołskiej. Ale dysproporcja pomiędzy czasem czekającym na ogłoszenie Dobrej Nowiny Królestwa oraz niedostatek pracowników, jest wyraźna. Rozwiązanie daje nam Jezus na końcu Ewangelii: modlić się do Pana «niw, żeby wyprawił robotników na swoje pola (por. Mt 9,38).

## *Myśli na dzisiejszą Ewangelię*

- «Boskie Serce jest bezmiarem radości, w którym da się zanurzyć wszystkie nasze udręki; jest bezmiarem pokory, remedium na naszą zarozumiałość» (święta Małgorzata Maria de Alacoque)
- «Jezus dzięki swojej wyrozumiałości miłoci uzdrawia chorych, którzy do niego przychodzili, a kilkoma chlebami i rybami zaspokoił głód wielkiego zgromadzenia» (Franciszek)
- «Wzruszony tylu cierpieniami, Chrystus nie tylko pozwala dotykać się chorym, lecz także bierze na siebie ich nędzę: "On wziął na siebie nasze słabości i nosił nasze choroby" (Mt 8,17; cf. Is 53,4)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1505)